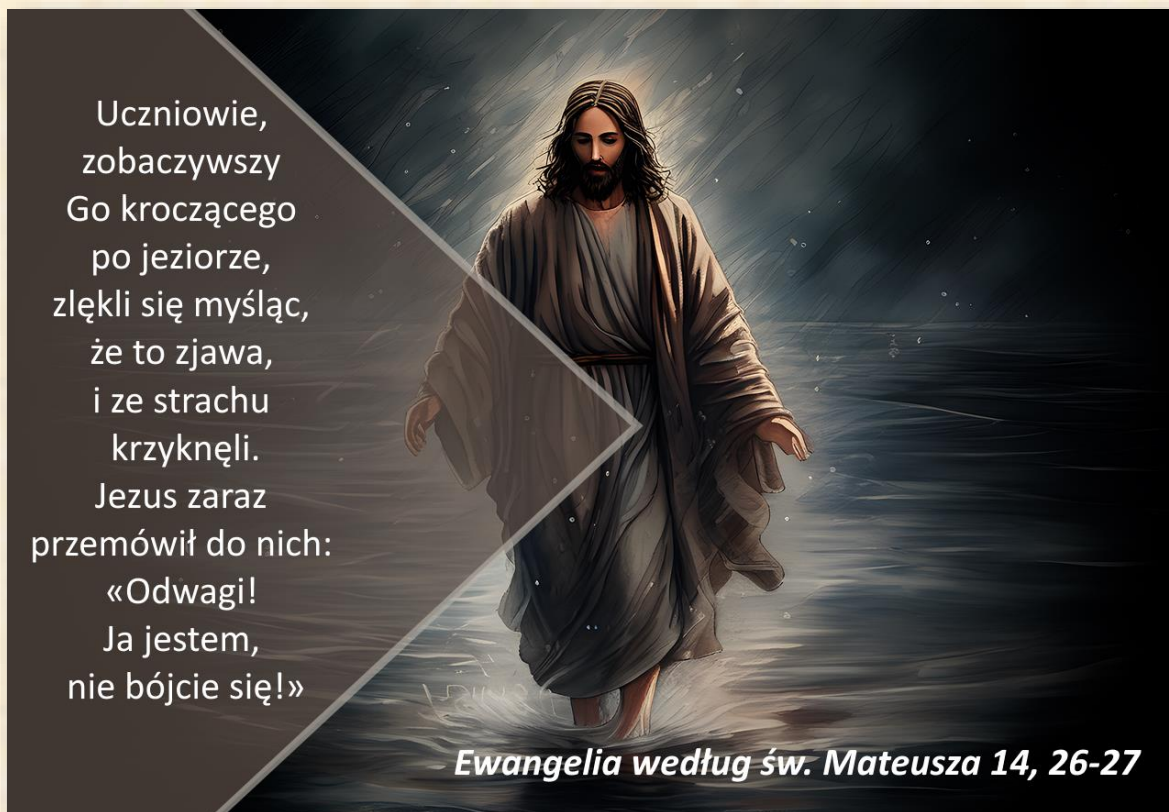


Rozważania Biblijne – 13 sierpnia 2023



Pierwsze czytanie - z pierwszej księgi Krolewskiej 19, 9a. 11-13a

Tan wszedł do pewnej grotty, gdzie przenocował. Wtedy Pan skierował do niego słowo i przemówił: «Co ty tu robisz, Eliaszu?» A on odpowiedział: «Żarliwością rozpalitem się o chwałę Pana, Boga Zastępów, gdyż Izraelici opuścili Twoje przymierze, rozwalili Twoje ołtarze i Twoich proroków zabili mieczem. Tak że ja sam tylko zostałem, a oni godzą jeszcze i na moje życie». Wtedy rzekł: «Wyjdź, aby stanąć na górze wobec Pana!» A oto Pan przechodził. Gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały [szła] przed Panem; ale Pan nie był w wichurze. A po wichurze - trzęsienie ziemi: Pan nie był w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi powstał ogień: Pan nie był w ogniu. A po tym ogniu - szmer łagodnego powiewu. Kiedy tylko Eliasz go usłyszał, zasłoniwszy twarz płaszczem, wyszedł i stanął przy wejściu do grotty.

- Czytane dziś słowa są częścią fragmentu, opisującego nawrócenie Eliasza. Wszystko zaczęło się od idolatrii, której oddawała się królowa Izebel. Była poganą, córką króla Sydona. Poślubiła króla Achaba, który panował w Samarii od 875 do 853 roku przed naszą erą. Po ślubie sprowadziła na dwór królewski kapłanów pogańskiego boga Baala. Król Achab nie opierał się i tak przykłady idolatrii płynęły "z góry". Wówczas prorok Eliaś postanowił obronić honor Boga.
 - *"Następnie powstał Eliaś, prorok jak ogień, a słowo jego płonęło jak pochodnia. On głód na nich sprowadził, a swoją gorliwością zmniejszył ich*

liczbę. Słowem Pańskim zamknął niebo, z niego również trzy razy sprowadził ogień. » (Syr 48, 1-3)

Odtąd relacje między Eliaszem i królową Izebel stały się terenem rozgrywek o udowodnienie kto jest silniejszy: Bog Izraela czy baal.

“A oto Pan przechodził. Gwałtowna wichura rozwalająca góry i druzgocąca skały [szła] przed Panem; ale Pan nie był w wichurze. A po wichurze - trzęsienie ziemi: Pan nie był w trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi powstał ogień: Pan nie był w ogniu. A po tym ogniu - szmer łagodnego powiewu. Kiedy tylko Eliasz go usłyszał, zasłoniwszy twarz płaszczem, wyszedł i stanął przy wejściu do groty.”

- Eliasz odkrywa, że moc Boga jest pełna łagodności, że jest On tym, który *“nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zagasi knotka o nikłym płomyku. On niezachwianie przyniesie Prawo. » (Iz 42,2-3)*
- Po czterdziestu dniach i czterdziestu nocach Bog czekał na Mojżesza na gorze Horeb (inaczej Synaj). Przeszedł Pan przed jego oczyma i wołał: *«Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność... »*

« Tan wszedł do pewnej grotki, gdzie przenocował. Wtedy Pan skierował do niego słowo i przemówił: «Co ty tu robisz, Eliaszu?»

- Eliasz odpowiedział: *«Żarliwością rozpalilem się o chwałę Pana, Boga Zastępów, gdyż Izraelici opuścili Twoje przymierze, rozwalili Twoje ołtarze i Twoich proroków zabili mieczem. Tak że ja sam tylko zostałem, a oni godzą jeszcze i na moje życie».*

Następnie mamy opis manifestacji obecności Boga, w czasie której Eliasz odkrywa, że moc Boga jest pełna łagodności. Kilka wieków wcześniej Bog inaczej przemówił do Mojżesza ponieważ ówczesny człowiek nie był jeszcze gotowy zaufać Bogu, który nie objawia swej siły w sposób spektakularny.

- *“Trzeciego dnia rano rozległy się grzmoty z błyskawicami, a gęsty obłok rozpostarł się nad górą i rozległ się głos potężnej trąby, tak że cały lud przebywający w obozie drżał ze strachu. Mojżesz wyprowadził lud z obozu naprzeciw Boga i ustawił u stóp góry. Góra zaś Synaj była cała spowita dymem, gdyż Pan zstąpił na nią w ogniu i uniósł się dym z niej jakby z pieca, i cała góra bardzo się trzęsła. Głos trąby się przeciągał i stawał się coraz donośniejszy. Mojżesz mówił, a Bóg odpowiadał mu wśród grzmotów. » (Wyj 19, 16-19)*

“A po tym ogniu - szmer łagodnego powiewu”

- W oryginale jest tu użyte hebrajskie słowo znaczące dokładnie: « w dźwięku ciszy, rozdrobnionej jak kurz ». A w ciszy nie ma dźwięku.... Co znaczy tu « kurz ciszy »? To znaczy, że jesteśmy w obecności Boga, pełnego łagodności, który objawia się w « dźwięku » ciszy...

PSALM 85, 9-14

*Chciałbym słuchać tego, co mówi Pan Bóg:
oto ogłasza pokój
ludowi swemu i świętym swoim;
niech się nie stają znów nierozsądni.*

*Zaiste, bliskie jest Jego zbawienie dla tych, którzy się Go boją,
tak iż chwała zamieszka w naszej ziemi.
Łaskawość i wierność spotkają się z sobą,
ucałują się sprawiedliwość i pokój.*

*Wierność z ziemi wyrośnie,
a sprawiedliwość wychyli się z nieba.
Pan sam obdarzy szczęściem
a nasza ziemia wyda swój owoc.
Sprawiedliwość pójdzie przed Nim,
po śladach Jego kroków - zbawienie.*

- Psalm 85 został napisany po powrocie z niewoli babilońskiej. Narod wybrany tesknął za ojczyzną przez pięćdziesiąt lat. Jednak po powrocie zastał ją zaludnioną przez inne narody. Ci nowi mieszkańcy przejęli między innymi ich majątki. Te trudne warunki sprawiają, że wielu popadało w zniechęcenie i przestawali być wierni Przymierz. Niewielu wróciło z tych, którzy byli deportowani do Babilonu ponieważ byli to osoby w sile wieku. Zatem głównie powróciły ich dzieci i wnuki. Ich ojcowie przekazali im wiarę, praktyki religijne i umiłowanie ojczyzny. Z niecierpliwością podążali do kraju ich przodków.

Oto wersety psalmu 85, nie ujęte w dzisiejszych czytaniach ale które dobrze wyjaśniają kontekst tamtych czasów :

« Łaskawym się okazałeś, Panie, dla Twej ziemi; odmieniłeś los Jakuba, odpuściłeś winę Twojemu ludowi; zakryłeś wszystkie ich grzechy. Powściągnąłeś całe zagniewanie Twoje, zaniechałeś zapalczywości Twojego gniewu. » (w. 2-4)

- Jednak w obliczu tak wielu trudności, które spotykają naród wybrany po powrocie, wielu zadaje sobie pytanie czy Bóg nie gniewa się na nich... :
 - « Czyż będziesz na nas gniewał się na wieki, czy gniew Twój rozciągniesz na wszystkie pokolenia? Czyż to nie Ty przywrócisz nam życie, aby Twój lud weselił się w Tobie? Okaż nam, Panie, swoją łaskawość i daj nam swoje zbawienie! » (w.6-8)
 - « Odnów nas, Boże, nasz Zbawco, i zaniechaj Twego oburzenia na nas! » (w.5)

« Chciałbym słuchać tego, co mówi Pan Bóg »

- W języku bilijnym czasownik «**słuchać**» wyraża gotowość osoby wierzącej, skierowanej ku Bogu i gotowej iść drogą przykazań wiedząc, że jest ona jedyną, która prowadzi do szczęścia bo ułożył ją sam Bóg.

Ostatnie wersety psalmu są jakby piosenką odzyskanego zaufania Bogu: **“Łaskawość i wierność spotkają się z sobą, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Wierność z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość wychyli się z nieba. Pan sam obdarzy szczęściem a nasza ziemia wyda swój owoc. Sprawiedliwość pójdzie przed Nim, po śladach Jego kroków - zbawienie.”**

- Słowa te wyrażają harmonię, królującą już na ziemi. Nie chodzi tu o marzenia ale o antycypację, o wiarę w to, że ten dzień nadejdzie, gdy na całej ziemi zapanuje pokój i sprawiedliwość.

POLSKA MISJA KATOLICKA
MI



STRASBOURG

- **Polska Misja Katolicka w Strasburgu**
- **ks. Ryszard Górski**
- ⦿ **Parafia Notre Dame de Lourdes**

9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg

☎ +33 3 88 32 31 60